



krótko

Twarze bezdomności

SCHRONISKO dla bezdomnych prowadzone we Wrocławiu przez Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta przy ul. Bogedaina 5 świętowało 10. rocznicę istnienia. 9 października w schronisku wystąpił z tej okazji zespół 40i30na70. Przed koncertem reaktywowano wystawę fotograficzno-poetycką pt. „Cały twój świat w kartonie po bananach” autorstwa Stefana Laurenta. Wystawa – prezentująca głównie portrety bezdomnych oraz poezje poświęcone bezdomności – jest dostępna dla wszystkich w godz.12.00–18.00. Obecnie w schronisku przebywa 110 osób (na 116 dostępnych miejsc).

20 lat Towarzystwa Edyty Stein i nowa wystawa

Blisko świętej

Oryginalne meble rodzinne Steinów i dzwonki do drzwi, żydowski świecznik chanukowy, **archiwalne fotografie z kolejnych etapów życia Edyty Stein** i inne związane z nią eksponaty oglądać można na stałej wystawie pt. „Zbliżenia”.

Wystawa została otwarta 10 października w domu świętej wrocławianki przy ul. Nowowiejskiej 38. Otwarcie ekspozycji – z udziałem kard. Henryka Gulbinowicza, Konsula Generalnego Niemiec we Wrocławiu Bernharda Brasacka i dr. Macieja Łągiewskiego, dyrektora Muzeum Miejskiego Wrocławia – wplecione było w obchody 20-lecia Towarzystwa Edyty Stein (TES). – Powinniśmy uczyć się od Edyty miłości do Kościoła – mówił dzień wcześniej abp Marian Gołębiewski, przewodnicząc uroczystej Eucharystii w kościele pw. św. Michała Archanioła we Wrocławiu.

20-lecie towarzystwa zostało uczczone m.in. jubileuszowym wydaniem Kwartalnika TES, redagowanego od lat pod kierunkiem Mariana Łukaszczyka. W ramach obchodów odbyła się m.in. dyskusja panelowa na temat rozwoju społeczeństwa



Goście wernisażu przy wejściu do dawnego pokoju matki Edyty Stein, Augusty, gdzie ulokowano wystawę

obywatelskiego, a uczniowie wrocławskich szkół wzięli udział w poświęconych Edycie warsztatach pod hasłem „Święty to superbohater”. Ich

efektem były prace plastyczne i fotograficzne, artykuł, reportaż radiowy i występ muzyczny.

Agata Combik

Żywy pomnik, dłuto i Artysta



Wrocław, 11 października. „Skrzydłata” schola z Łądko-Zdroju prowadzona przez Annę Kornek

Uczyni mnie wszystkim, do czego mnie stworzyłeś. Chcę być Twoim arcydziełem – mówiła Alicja w czasie scenki teatralnej w kościele pw. NMP na Piasku, gdy zgodziła się ostatecznie poddać dłoniom cierpliwego Rzeźbiarza. O tym, że każdy człowiek to „majstersztyk” Pana Boga, przekonywali widzów stypendyści Fundacji Dzieła Nowego Tysiąclecia. Podczas IX Dnia Papieskiego, przeżywanego pod hasłem „Jan Paweł II – papież wolności”, zaprosili wrocławian nie tylko do włączenia się w zbiórkę na fundusz stypendialny, ale też na koncert i minispektakl. Zabrzmiały papieskie słowa o wolności, przeplatane śpiewem scholi z Łądko-Zdroju i solistki Jagody Pustelniak. Zwieńczeniem koncertu była modlitwa o beatyfikację polskiego papieża i „Barka”.

Agata Combik

Gonty, św. Zygmunt i Jan Paweł II

SULISTROWICZKI. W deszczową niedzielę 11 października w południe słońce przebijało się przez ciemne chmury, by oświetlić nowy dach kościoła MB Dobrej Rady (na zdjęciu), gdzie abp Marian Gołębiowski przewodniczył Mszy św. dziękczynnej. Mieszkańcy Sulistrowiczek, turyści i goście uroczystości z kapłanami z Wrocławia i okolic, z siostrami zakonnymi, przedstawicielami władz lokalnych i sponsorami dziękowali za pomyślnie wykonany remont więźby dachowej, pokrytej gontami. Proboszcz

ks. Ryszard Staszak przybliżył 16-letnią historię drewnianego kościoła. Podkreślił, że jest to pierwsze oficjalne spotkanie abp. M. Gołębiowskiego z miejscową wspólnotą. Metropolita do intencji proboszcza dodał podziękowanie za kanonizację abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego i o. Józefa Damiana de Veustera oraz prośbę o beatyfikację Jana Pawła II, kierowaną w IX Dzień Papieski. Arcybiskupa powitali przedstawiciele zespołu Tajdany z należącego do parafii Strzegomian, a Eucharystię uświetnił chór z Sobótki. **js**



JOANNA SĄSIADK

Harcerze dla Papieża

RYNEK–WIELKA WYSPA. – W pewnej chwili jeden z nielicznych spacerujących przechodniów przeszedł, zdawało by się, obojętnie koło mojej puszki. Po chwili wrócił, gdy tylko rozmiął pieniądze. Nie zabrakło gestów nadziei – mówi jedna z harcerek ze Stowarzyszeniem Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”, uczestniczących w kweście na rynku podczas IX

Dnia Papieskiego. Nie sprzyjały jej jednak na pewno deszcz i porywisty wiatr. – Ludzie niechętnie podchodzili do stypendialnej zbiórki – opowiadają zmartwione zawiszanki. Lepiej przedstawiała się kwesta przyparafialna. Brali w niej udział ludzie bardziej świadomi celu zbiórki i mający większe zaufanie do wolontariuszy. Na terenie swoich parafii skauci i Przewodniczki Europy zorganizowali grę harcerską (na zdjęciu) mającą przybliżyć ideę Dnia Papieskiego. Należało dotrzeć do punktów określonych na mapie, wykazać się znajomością szczegółów z życia Jana Pawła II oraz umiejętnościami harcerskimi: rozpoznawaniem śladów zwierząt czy gatunków drzew. – Rozczarowała mnie frekwencja – mówi Agnieszka Rulkowska, jedna z organizatorek gry. **Joanna Maj**



GOŚĆ NIEDZIELNY 18 PAŹDZIERNIKA 2009 JOANNA MAJ

Krew cały czas potrzebna



PRZEWYSŁAW FISZER

WROCLAW. Zbiórka krwi dla chorych dzieci z wrocławskich szpitali zorganizowana na wrocławskim rynku z inicjatywy fundacji Mam Marzenie odbyła się 10 października. Akcję (na zdjęciu) prowadził

Zdzisław Smektała. Rekord ilości zebranej krwi będzie bity wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, gdzie przez cały tydzień, od 12 do 17 października można oddać krew. **pf**

Jubileusz ewangelickiej diakonii



MAREK ZYGMUNT

WROCLAW. Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji we Wrocławiu obchodziło jubileusz 10-lecia istnienia. W rocznicowych obchodach uczestniczyli m.in. abp Marian Gołębiowski, kard. Henryk Gulbinowicz – który do życzeń dołączył prezent w postaci rzeźby św. Jadwigi Śląskiej – oraz ordynariusz diecezji wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego bp Ryszard Bogusz. Placówka należy do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ale zdecydowaną większość wśród jej uczniów oraz pracowników stanowią chrześcijanie wyznania rzymskokatolickiego. W szkole

podstawowej, liceum ogólnokształcącym, uzupełniającym LO, gimnazjum, Technikum Ekonomicznym, w szkole zawodowej oraz w szkole przysposabiającej do pracy uczą się młodzi ludzie o różnych stopniach i rodzajach niepełnosprawności (na zdjęciu). **mtz**

GOŚĆ WROCLAWSKI
wroclaw@goscniiedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 50-245 Wrocław, ul. Trzebnicka 11/4
TELEFON/FAKS: 071 322 30 72, 071 322 37 09, 071 327 11 47
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Jerie – dyrektor oddziału, Agata Combik, Jolanta Sząsiadek

Św. Jadwiga Śląska – nie tylko na październik

Śladami Księżnej

Nie sposób mieszkać na Śląsku i nie odwiedzić czasem grobu św. Jadwigi w jej trzebnickim sanktuarium. Chwile modlitwy u stóp sarkofagu są niezastąpione, ale może warto poszukać jej śladów **także dalej, poza murami bazyliki?**



Współczesna św. Jadwiga w otoczeniu dworu tuż przed uroczystością odsłonięcia pierwszego kamienia medytacyjnego na Dużej Ścieżce św. Jadwigi w 2007 r.

Już w najbliższym otoczeniu czeka na nas Muzeum Kultu św. Jadwigi albo... „kamienna przygoda”. Chodzi o tzw. Dużą Ścieżkę św. Jadwigi, wyznaczoną przez siedem „kamieni medytacji”, przypominających cnoty świętej.

Ścieżka, poprowadzona malowniczą trasą po trzebnickich wzgórzach, tworzy 7-kilometrową pętlę. Drogę otwiera kamień z napisem „wiarą” na placu przed bazyliką. Kolejny, przy placu pielgrzymkowym, powie o nadziei, a kamień na dziedzińcu klasztoru boromeuszek – o miłości i miłosierdziu. Dalej możemy albo ruszyć wzdłuż klasztornych murów, albo dłuższą trasą, przez Kocią Górę. Czwartym kamień, z hasłem „sprawiedliwość”, znajdziemy w średniowiecznej rotundzie w „miejscu Pięciu Stołów”, gdzie Jadwiga zajmowała się ludźmi potrzebującymi pomocy; piąty, mówiący o „skromności i prostocie”, przy pustelni w Lesie Bukowym (przy kościele pw. Czternastu Świętych Wspomożycieli). Droga biegnie następnie do kaplicy św. Jadwigi przy ul. Wrocławskiej na tzw. Kaplicznym Wzgórzu (kamień przypominający o męstwie). Do ostatniego kamienia, z napisem „roztropność”, dotrzemy ulicami

miasta pod kościół św. Ap. Piotra i Pawła.

Miejsc związanych w jakiś sposób ze świętą jest na Dolnym Śląsku wiele. Można wspomnieć choćby o miejscowości Wleń w okolicach Jeleniej Góry, z ruinami zamku należącego niegdyś do Henryka Brodatego, w którym księżna miała bywać; kaplicę św. Jadwigi w Brzegu (Opolskim) przy zamku Piastów Śląskich. – Piastowie byli dumni z faktu, że ich ród związany jest z księżną – mówi ks. prof. A. Kiełbasa. Kaplicę ufundował książę brzesko-legnicki Ludwik, który w 1353 r. wydał Kodeks, zwany brzeskim lub ostrowskim, zawierający oprócz tekstu 61 rycin ilustrujących życie św. Jadwigi. Został on przetłumaczony na język polski i wydany w 1993 r. pod tytułem „Żywot św. Jadwigi Śląskiej. Legenda większa”.

Postać księżnej wyjaśnia takie zagadki, jak np. pytanie o ul. Ducha Świętego w pobliżu Hali Targowej we Wrocławiu. Skąd taka nazwa? Od dawnego Szpitala Ducha Świętego, który ufundował Henryk Brodaty na prośbę Jadwigi. Na Śląsku księżna zostawiła swe ślady niemal na każdym rogu ulicy.

Agata Combik

Wszehobecna

Na całym świecie jest ponad 400 kościołów pw. św. Jadwigi, w Polsce mamy ich ponad 180, najwięcej w diecezji opolskiej. We wrocławskiej archidiecezji św. Jadwiga Śl. patronuje 9 parafiom (trzem we Wrocławiu – na Kozanowie, Świniarach i w Leśnicy, ponadto w Michałowie, w Świdnicy Polskiej, w Dobroszycach, Krzelkowie, Zawoni, Węgrach); poza parafialnymi także wielu kościołom filialnym oraz kaplicom (np. w Brzegu Dolnym, gdzie funkcjonuje legenda związana z kamieniem, na którym miała pozostawić ślad stopy). Śląska księżna patronuje Zgromadzeniu Sióstr św. Jadwigi, założonemu przez sługę Bożego ks. Roberta Spiskego. Jej imię towarzyszy wielu dzieciom – takim jak Dom Opieki w Henrykowie, Dortmundzko-Wrocławska Fundacja. Noszą je szkoły (np. SP w Żernikach Wrocławskich), instytucje i organizacje – jak trzebnicki szpital czy Dolnośląska Chorągiew Harcerek ZHR. W sztukach plastycznych jej postać rozpoznać można po typowych atrybutach: trzyma w dłoniach model kościoła (znak, że była fundatorką) oraz figurę Matki Bożej, z którą się nie rozstawała. Jej imieniem nazwano ulice m.in. we Wrocławiu, Oleśnicy, Trzebnicy.

Św. Jadwiga i kapłani



Ks. prof. ANTONI KIEŁBASA

– Przeżywamy Rok Kapłański i z tego powodu chcemy w czasie

obecnej pielgrzymki zwrócić szczególną uwagę na pełen szacunku stosunek św. Jadwigi do kapłanów. Święta gorliwie modliła się za duchowieństwo, wspierała zakony, wspomagała studentów przygotowujących się do kapłaństwa, z wielkim szacunkiem odnosiła się do biskupów – zwłaszcza do swojego biskupa, wrocławskiego. Jedno z dzieci Jadwigi i Henryka Brodatego poszło za głosem powołania zakonnego – była to córka Gertruda, późniejsza ksieni cysterek. I tak dekoracje w czasie polowej Mszy św. na placu pielgrzymkowym ukażą z jednej strony św. Jana Vianneya, z drugiej św. Jadwigę, Henryka i Gertrudę, jako przykład rodziny sprzyjającej powołaniom duchownym. W tym roku w uroczystościach będzie uczestniczył kard. Stanisław Dziwisz. Jego obecność jest dla nas szczególnie podkreśleniem więzi z Janem Pawłem II. Św. Jadwiga Śląska to przecież patronka jego wyboru na Stolicę Piotrową.

Jadwiżańskie święto w Trzebnicy

Centralne uroczystości odpustowe odbywają się w niedzielę 18 października – o godz. 11.00. Mszy św. przy ołtarzu polowym przewodniczy kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski. Dzień wcześniej tradycyjnie do grobu św. Jadwigi przybywa piesza pielgrzymka wrocławska oraz pielgrzymka Liturgiczna Służby Ołtarza.

5-lecie Koła Literatów Polskich im. Z. Herberta

Świętowali z Herbertem

Uroczysta Sesja Koła Literatów Polskich im. Zbigniewa Herberta w Auli PWT zwieńczyła jubileuszowy Zjazd KLP we Wrocławiu.



Marek Kupczyński w czasie występu

Od duchowej spuścizny Lwowa, której szczególnie spadkobiercami mają być poeci zrzeszeni w Kole Literatów Polskich, mówił w swym przemówieniu honorowy gość jubileuszowej sesji abp Marian Gołębiowski. Referat otwierający sesję („Wołanie z drugiego brzeгу. Rzecz o Zbigniewie Herbercie”) wygłosił kanclerz KLP ks. Paweł Wojciech Maciąg. Owacyjnie przyjęty został wykład prof. Teresy Grabińskiej „Wierność egzaminem z wolności. Według Pana Cogito”. Część naukową zamknął wykład dyrektora Programów Katolickich i Patriotycznych PSE Polest Bronisława Pałusa „Promieniowanie poezji Zbigniewa Herberta na współczesnych twórców”. Kulminacyjnym momentem sesji był koncert „Bądź wierny i idź” według scenariusza i w reżyserii Janusza Dariusza Telejki, w wykonaniu artystów scen wrocławskich – Justyny Ilnickiej, Barbary Sas, Joanny Pietrasiewicz, Marka Kupczyńskiego i Wiesława Tomaszewskiego. Scenografię przygotowała Justyna Maja Telejko.

Jubileuszowa Sesja Zjazdu KLP – zakończona urodzinowym tortem – zgromadziła ponad 100 osób, w tym przedstawiciele władz samorządowych, twórców kultury i nauki, a także gości z XIX Gimnazjum im. Z. Herberta we Wrocławiu.

Organizator zjazdu, wicekanclerz KLP J. Telejko, podkreśla, że obchody jubileuszu wpisane były w testament poetycki Herberta – „Bądź wierny i idź”, stąd, oprócz paneli poetyckich, w programie przewidziano zwiedzanie miejsc związanych z wiarą i historią Polski – m.in. wrocławskiej katedry, Panoramy Raclawickiej, Muzeum Archidiecezjalnego i Zakładu im. Ossolińskich.

Klara Paul

I Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Szkoleniowa – Zrozumienie Traumatycznej Interpersonalnej

Nie uciekać od problemu

Trauma jest jak uraz fizyczny. Jeśli naruszymy ciągłość skóry, nawet gdy się ona zagoi, nie odzyska swojej pierwotnej sprężystości. Dlatego pomoc osobom, które padły ofiarą przestępstw, jest tak ważna.

Październikowa konferencja, na którą do Wrocławia przyjechali eksperci zajmujący się tematem traumy, była pierwszym tego typu spotkaniem w Polsce. Traumą interpersonalną określa się wszelkie oddziaływanie międzyludzkie związane z przemocą. Zdarzenia traumatyczne wpływają na życie nie tylko pojedynczej osoby, ale także na funkcjonowanie jej rodziny, miejsca nauki czy pracy, a w konsekwencji całego społeczeństwa. Uczestnicy konferencji

przedstawiali wyniki badań różnych mechanizmów dotyczących wpływu jednego człowieka na drugiego, dzielili się refleksjami oraz uczynili nowych form terapii. Wykłady i warsztaty prowadzili nie tylko nasi rodzimi biegli, ale także specjaliści światowej klasy. Wśród nich byli m.in. prof. Rudolf Gregurek, dr Marilyn Korzekwa, dr Andy Harkina z Dublinia. Uczestnicy konferencji mieli okazję podzielić się swoimi doświadczeniami współpracy z organami ścigania, jak i wysłuchać przedstawicieli stróżów prawa

na temat tego, co aktualnie dzieje się w polskim prawie i jak dobrze z niego korzystać.

Organizatorzy mają nadzieję, że wrocławska konferencja rozpocznie cykl prestiżowych spotkań poświęconych różnym aspektom traumy psychologicznej.

Anna M. Grzelak



„Barwy życia” – graficzne przedstawienie historii życia naznaczonego traumą

Czy polskie prawo dostatecznie umożliwi ochronę i pomoc ofiarom przestępstw?



JAROSŁAW POLANOWSKI, PROKURATOR PROKURATURY APELACYJNEJ

– W kwestii pomocy ofiarom przestępstw w rodzinie prawo w Polsce można określić za prawie wystarczające. Prawie, ponieważ niektóre rozwiązania, takie jak zakaz zbliżania, nakaz opuszczenia mieszkania, tworzenie lokalnych środowisk dla pomocy ofiarom przemocy w rodzinie, tworzenie gminnych programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie są stosunkowo nowe, jeszcze niesprawdzone, w związku z tym wymagają pewnych korekt. Dlatego do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wprowadza się zmiany. Pociągają one za sobą zmiany w innych ustawach, m.in. w ustawie o ochronie danych osobowych, ustawie o ochronie zdrowia psychicznego, w kodeksie karnym, w kodeksie karnym wykonawczym. (...).

Zmienia się sposób myślenia o przemocy. Dawniej utożsamiano ją z patologią, czymś rzadko występującym i wyjątkowym. W tej chwili wiemy, że przemoc jest wszędzie. W Warszawie na Ochocie wdrożyliśmy program, który stanowi pewne novum. Do tej pory mówiło się, że określone światopoglądy, wiara rzymskokatolicka chronią nas przed funkcjonowaniem w sytuacjach przemocowych. Obecnie w ramach wdrażanego przez nas programu przy każdej parafii będą dyżury specjalisty ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Prawo nigdy nie będzie wystarczające, bo życie jest bogatsze od niego i ciągle musimy dopasowywać prawo do tego, co się dzieje. Ludzie się zmieniają, sposób funkcjonowania rodzin się zmienia, uwarunkowania socjalne i materialne się zmieniają. W związku z tym prawo też się musi zmieniać.

Święci na wieży

Dwie figury – wrocławianki **Edyty Stein i św. Zygmunta Gorazdowskiego** (związane go ze Lwowem, z okolic którego pochodzi wielu mieszkańców naszej archidiecezji) – zostaną poświęcone w czasie Eucharystii, której przewodniczyć będzie abp Marian Gołębiewski 24 października o godz. 18.00 w katedrze wrocławskiej. Figury przeznaczone są do kaplic wieży katedry. Zanim na nią trafią, przez pewien czas wystawione będą we wnętrzu świątyni do obejrzenia.

Stróże we Wrocławiu

II Międzynarodowy Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej Stróżów Poranka trwa już od połowy sierpnia, w Polsce od 20 września do 14 listopada. We Wrocławiu pierwszy festiwalowy koncert odbędzie się 24 października w klubie muzycznym ALIVE o godz. 21.00 (bilety 8 zł), gdzie wystąpi zespół „Bethel”; drugi – jubileuszowy koncert zespołu „40i3ona70”, obchodzącego 10-lecie – odbędzie się 14 listopada o godz. 18.00 w Ośrodku Działań Artystycznych „Firlej” przy ul. Grabiszyńskiej 56 (bilety 18 zł, w przedsprzedaży 10 zł). Gościnnie wystąpią Trąbki Jerycha i Bethel. Koncert połączony będzie z promocją nowej płyty zespołu „40i3ona70” pt. „Głowa na pół”. Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej „Stróże Poranka” po raz pierwszy odbył się w 2002 r., a jako impreza międzynarodowa zaistniał w 2008 r. Jest odpowiedzią na wezwanie Jana Pawła II, który w jubileuszowym roku mówił do młodzieży: „Bądźcie stróżami nowego poranka”.

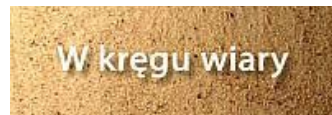
Koncerty Ziemi Wrocławskiej



„Wyśpiewać życie” – to motto koncertu poezji śpiewanej, który odbywa się w auli gimnazjum

zapraszamy

w Siechnicach **17 października** o godz. 19.00 (śpiew Elżbieta Adamiak, akompaniament – Andrzej Pawlukiewicz). W niedzielę **18 października** o godz. 19.00 w Gminnym Centrum Kultury w Kobierzycach wystąpi Wolna Grupa Bukowina, z kolei **24 października** o godz. 19.00 w kościele pw. śś. Ap. Piotra i Pawła w Kątach Wrocławskich będzie można posłuchać utworów G.F. Händla, F.M. Bartholdiego, M. Regera oraz W. Kilara w wykonaniu Ireneusza Wyrwy (organy) i Wrocławskiej Orkiestry Młodzieżowej pod dyr. Mieczysława Gawrońskiego. **25 października** w kościele w Nadolicach Wielkich wystąpi Chór Basilica Cantans i Wrocławska Orkiestra Młodzieżowa. W programie Requiem d-moll KV 626 W. A. Mozarta.



W kręgu wiary

W najbliższym wydaniu magazynu katolickiego „W kręgu wiary”, **17 października o godz. 16.45**, na widzów czeka m.in. rozmowa z ks. dr. Januszem Czarnym, który tym razem postara się odpowiedzieć na pytania dotyczące sensu ludzkiego cierpienia. Skąd pochodzi, jaki jest jego cel, wreszcie skąd brać siły do jego przewartościowania. Z kolei reportaż, przygotowany przez Weronikę Szwej, to refleksja na temat celibatu – skąd wziął się w Kościele i czy nie jest zbyt trudnym wymaganiami postawionymi współczesnemu człowiekowi. Po próbie odpowiedzi na te pytania zapraszamy w najbliższą sobotę do pasma regionalnego TVP INFO.

W eterze

Dobra muzyka, lokalny serwis informacyjny, rozmowy z ciekawymi ludźmi i możliwość uczestniczenia na żywo w ważnych wydarzeniach z życia Kościoła wrocławskiego na falach Katolickiego Radia Rodzina (92 FM). ■



Na Ostrowie Tumskim

Madonna w kapeluszu

Matkę Bożą przystrojona w egzotyczne suknie, kolczyki, pierścienie, a nawet... z aureolą otaczającą rondo kapelusza można zobaczyć w **Muzeum Archidiecezjalnym**.



Maryja z Ameryki Płd.

Południowoamerykański artysta ukazał na swych obrazach Maryję w sposób dla nas nieco zaskakujący, ale na pewno pełen serca i czułości. W koronach i haftowanych płaszczach,

wśród klejnotów, kwiatów, ptaków i aniołów uśmiechnięta Madonna jest obrazem Bożego piękna i miłości. Każda kultura, jak widać, wypowiada je na swój sposób.

ac

Spowiednik św. Faustyny

Błogosławiony na witrażu



Witraż z wizerunkiem bł. Michała Sopočki przed poświęceniem

Kościół św. Faustyny na wrocławskim Biskupinie dorobił się nowego witraża – z wizerunkiem bł. ks. Michała Sopočki.

Witraż ufundowali rodzice bierzmowanych w tym roku dzieci. Będzie umieszczony w oknie kaplicy świętej patronki. – Nie byłoby św. Faustyny, gdyby nie jej spowiednik ks. Michał Sopočko – mówił 5 października, podczas parafialnego odpustu,

przed ceremonią poświęcenia witraża o. Stanisław Golec. Ojciec Golec przewodniczył Sumie odpustowej, którą celebrowało kilkunastu kapłanów, wśród nich ks. prał. Stanisław Pikul, budowniczy kościoła św. Faustyny. Słowo Boże głosił ks. Henryk Wachowiak – proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Brzezkiej Łące, ojciec duchowy pieszej pielgrzymki wrocławskiej na Jasną Górę.

mwj

Młodzi staruszk



JESIEŃ ŻYCIA. Jak ją rozświetlić? **Słonecznymi miastami** (sun cities), będącymi sprawdzoną już na świecie alternatywą dla rodzin Mostowiaków.

tekst

JOLANTA SAŚIADEK

jsasiadek@goscniedzielny.pl

Wielopokoleniowe domy to piękny model rodziny, zapewniający najmłodszym i najstarszym komfort wszechstronności życia. Jednak polskie tradycje w tym względzie uległy radykalnej zmianie. Komunizm i kapitalistyczny konsumpcjonizm odcisnęły swoje nieodwracalne piętno na rodzinnych relacjach. Spokojny, szczęśliwy, otoczony zielenią dom Mostowiaków z serialu „M jak miłość”, gdzie wnuki uczą się tego, co najlepsze, od mądrych dziadków, a jedni i drudzy wspierani są przez nowoczesnych rodziców i wyrozumiałe dzieci, to wymierający skansen. Dzisiaj już nastolatki chcą mieszkać osobno i jak najdalej od rodziców, a tym bardziej dziadków. Kontakty młodych małżonków i rodziców z seniorami rodu ograniczają się do zdawkowych telefonów i wizyt od wielkiego święta. Niestety, bardzo często „starzy” są najbardziej potrzebni i kochani, gdy dzielą się emeryturą, za darmo opiekują się

wnukami, spisują korzystny dla dzieci testament, a umierają, zostawiając duży majątek. Brutalne? Owszem! Prawdziwe? Niestety! Choć nie wszyscy tacy jesteśmy... Rzec jednak nie w statystyce, lecz w mądrych i realnych rozwiązaniach, korzystnych dla wszystkich pokoleń...

Aktywni seniorzy

Znalazła takie rozwiązanie wrocławska fundacja „Teraz Życie”. Opierając się na sprawdzonych doświadczeniach Stanów Zjednoczonych, Kanady i Niemiec, gdzie istnieje już ponad 400 słonecznych miast, postanowiła stworzyć pierwsze takie miejsce w Polsce. – Szukając lokalizacji Miasta Aktywnego Seniora (MAS), trafiliśmy do Radkowa, którego władze podchwyciły pomysł, widząc w nim także szansę na rozwój swojej gminy – opowiada Ryszard Krygier, prezes fundacji „Teraz Życie”. – Chcemy więc razem z tamtejszym samorządem stworzyć nowoczesne centrum rehabilitacyjne i kulturalno-rekreacyjne, na które radkowscy władze przekazali nam budynek do remontu, po byłym Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym. Zależy nam też, by na ośmiu hektarach terenu, przeznaczonych wyłącznie na powstanie Miasta Aktywnych Seniorów, powstały mieszkania oraz hotele i pensjonaty, w których emeryci będą mogli spędzać kilka miesięcy w roku, a osoby po pięćdziesiątce urlop, by podreperować zdrowie i poprawić samopoczucie. Pomoże im w tym malowniczy krajobraz, piękna przyroda, ekologiczne środowisko, sąsiedztwo atrakcyjnych

uzdrowisk, Gór Stołowych oraz sanktuariów maryjnych w Wambierzycach, Starym Wielisławiu i Bardzie.

W radkowskich planach jest budowa domów wielorodzinnych z różnej wielkości mieszkaniami dla seniorów, urządzonymi zgodnie z ich życzeniem. Wydzielono również 26 w pełni uzbrojonych działek, wielkości 1000–1500 mkw pod domki jednorodzinne (1000-metrowa w cenie 70 tys. zł). W miasteczku seniora powstanie pijalnia wód mineralnych, ośrodek rekreacyjno-sportowy nad radkowskim zalewem, specjalistyczne gabinety lekarskie zapewniające pełną gamę medycznych świadczeń, m.in. chirurgów, ortopedów, kardiologów, neurologów

i geriatrów oraz gabinety rehabilitacyjne z zabiegami fizjoterapii, elektroterapii, wodolecznictwa i krioterapii.

Docelowo w radkowskim MAS będzie mogło zamieszkać na stałe nawet 2000 osób, które ukończyły 55 lat. Będzie to miejsce, gdzie często zmęczeni, schorowani i zniechęceni ludzie odzyskają nie tylko sprawność fizyczną, ale również psychiczną. Gdzie wrócą im siły i wiara w siebie. W otoczeniu rówieśników, osób rozumiejących ich problemy i gotowych do pomocy będą sobie lepiej radzili w codziennym życiu. Mieszkańcy MAS będą się wzajemnie wspierali, wykorzystując swoje bogate doświadczenie, wiedzę i energię, która wciąż w nich drzemie. Każdy



Malowniczo położony, 800-letni Radków, jest dolnośląską stolicą agroturystyki

wie



z nich poczuje się potrzebny, a jednocześnie wreszcie będzie mógł zrobić coś dla siebie. Rozwinąć zainteresowania, na które wcześniej nie miał czasu ani możliwości ich realizacji. Aerobik, gimnastyka mózgu i inne ćwiczenia, wędrówki pieszymi szlakami po polskiej i czeskiej stronie, wycieczki po liczących 120 km ścieżkach rowerowych, biegi narciarskie po 60 kilometrach specjalnie przygotowanych tras, gry i zabawy, malowanie, haftowanie, kółka teatralne, projektowanie ogrodów, tworzenie osiedlowej gazety i telewizji – to wszystko stanie się udziałem radkowskich seniorów. Po to, by zapomnieli o swoich chorobach czy dolegliwościach i stali się bardziej aktywni.

Dla starych i młodych

Nie zostaną z tym wszystkim sami. Pomogą im młodszy, którzy w rozwijającym się miasteczku znajdą pracę i zawodowe spełnienie. Już dzisiaj gmina dysponuje listą bezrobotnych, którzy podejmą się sprzątnięcia, gotowania, opieki i towarzyszenia osobom starszym. A najważniejsze, że nie są to ludzie anonimowi, lecz sprawdzeni i godni polecenia. Tak samo jak ekipy budowlane, które solidnie wykończą mieszkania z widokiem na Góry Stołowe, wybudowane przez gminę w trzech kamienicach obok radkowskiego ratusza. Z 21 takich lokali, wielkości od 40 do 80 mkw, oferowanych po promocyjnych cenach (koszt metra kwadratowego

nie przekroczy 3 tys. zł) zostało jeszcze 9. Można je kupić od gminy Radków, na preferencyjnych warunkach, wnosząc tylko 5 proc. wpłaty własnej, a pozostałą kwotę nisko oprocentowanego kredytu rozkładając na 10 lat. Zamieniając wrocławskie mieszkanie, gdzie średnia cena metra kwadratowego wynosi 5,5 tys. zł, na podobny lokal w Radkowie, można zyskać około 100 tys. zł, które na najbliższe 10 lat staną się znaczącym dodatkiem do emerytury.

Miejscowe stołówki oferują seniorom pełny obiad za 8,40 zł, a w okolicznych sklepach ceny są niższe niż w dużych miastach. W przyziemiu kamienic dla emerytów już jest apteka i powstaje biblioteka. Na parterze pozostałych budynków, które powstaną zależnie od zapotrzebowania, znajdują się placówki usługowe i handlowe spełniające wymagania i oczekiwania ludzi starszych. Oprócz punktów pielęgniarstwa będą to sklepy z odpowiednią odzieżą, sprzętem rehabilitacyjnym, zdrową żywnością. Już dziś w Radkowie aktywnie działa Klub Seniora liczący 80 osób, które chętnie korzystają z nowej hali sportowej, z siłownią, sauną, salami do tenisa, siatkówki i koszykówki.

Wszyscy będziemy seniorami

W przyszłości ta piękna okolica o urozmaiconym ukształtowaniu terenu, różnorodnym krajobrazie, zdrowym klimacie i powietrzu, bogatych zasobach wód mineralnych, otoczona słynnymi kurortami, takimi jak Polanica, Duszniki, Kudowa i Łądek-Zdrój, przyciągnie lekarzy, handlowców, restauratorów i innych młodych ludzi, którzy zechcą rozbudowywać MAS. Tym bardziej, że burmistrz Radkowa Jan Bednarczyk jest otwarty na wszelkie pomysły, które wpłyną na rozwój gminy. Już udało mu się podnieść jej budżet z 10 do 36 mln zł, czym udowodnił, że nie brakuje mu inicjatywy i determinacji w działaniu.

– Zdajemy sobie jednak sprawę – mówi R. Krygier – że radkowski samorząd i nasza fundacja samodzielnie nie zrealizują tak dużej inwestycji. Szacujemy, że tylko pierwszy etap, a więc budowa centrum rehabilitacyjnego, hoteli i apartamentowców, pochłonie 35 mln euro. Dlatego prowadzimy intensywne

rozmowy z wieloma krajowymi i zagranicznymi kontrahentami, którzy zechcieliby zainwestować w nasze przedsięwzięcie. Poważnie są nim zainteresowani przedstawiciele niemieckich funduszy emerytalnych oraz kilku polskich hotelarzy. Ale najważniejszymi partnerami projektu są sami seniorzy. Od nich zależy, czy ich słowne miasto powstanie.

Prezes fundacji „Teraz Życie” i zarazem doradca ds. promocji gminy Radków śmieje się, że decyzja opuszczenia metropolii jest trudna, bo razem z dziadkami podejmują ją wnukowie. Młodzi chcieliby zatrzymać seniorów rodu i ich majątki przy sobie. Warto jednak uzmysłowić im, że zregenerowani, silni dziadek i babcia, zadowoleni i pełni energii, więcej dobrego uczynią dla dzieci. A w swoich radkowskich mieszkaniach stworzą im wyjątkowe miejsce weekendowych wypadów, wakacyjnego odpoczynku i pięknej jesieni życia, która czeka przecież także... najmłodszych. ■

Fundacja „Teraz Życie”

Mieści się we Wrocławiu przy ul. Pretficza 21, tel/fax: 071 786 77 48, kom. 0 693 232 609, e-mail: biuro@teraz-zycie.pl. Udziela wszelkich informacji o MAS, nieodpłatnie kontaktuje ze sprawdzonymi doradcami prawnymi, finansowymi i kompetentnymi pracownikami gminy Radków, wskazuje uczciwych pośredników handlu nieruchomościami. Organizuje tanie wycieczki do Radkowa ze zwiedzaniem kamienic seniorów i okolic (23 zł + 15 zł obiad) dla klubów seniora, rad osiedlowych, organizacji emerytów i rencistów, Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz wszystkich zainteresowanych. Osiem takich wycieczek już się odbyło i wśród ich uczestników nie brakowało osób bardzo zainteresowanych pomysłem. Szczegóły na: www.teraz-zycie.pl, zamieszkajwradkowie.pl.



ZDJEŃCIE TOMASZ GROZIEK

Ryszard Krygier służy informacjami i pomocą w zakupie nowoczesnych i tanich mieszkań dla seniorów, wybudowanych przez gminę w sąsiadujących z Ratuszem kamienicach

Jubileusz Parafialnego Oddziału AK w parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy

10 lat w Akcji

Młodzi ludzie nie garną się do Akcji Katolickiej, ale jako wolontariusze są nieocenieni. Znakomicie sprawdzają się w pracy z dziećmi, chętnie angażują się w sprawy organizacyjne – mówi Zdzisława Jakimiec, która od 2 lat jest prezesem AK w parafii św. Jana Ap. i Ew. w Oleśnicy.



ZDJĘCIA EDWARD NICZYPOR

Parafialny oddział stowarzyszenia obchodzi swój jubileusz. Wszystko zaczęło się 10 lat temu, 18 października, od spotkania piętnastu członków założycieli. Miesiąc później kard. Henryk Gulbinowicz mianował Michała Stefańskiego prezesem parafialnego oddziału i w ten sposób POAK rozpoczął formalną działalność. Michał Stefański funkcję prezesa pełnił przez dwie kolejne kadencje, do grudnia 2007 r. Do listopada 2007 r. był równocześnie członkiem Zarządu Archidiecezjalnego Akcji. 2 lata temu pałeczkę przejęła od niego Zdzisława Jakimiec. Asystentem kościelnym od samego początku jest ks. inf. Władysław Ozimek – proboszcz parafii.

Działalność formacyjna

To podstawowy statutowy obowiązek. Czterech członków parafialnego oddziału ukończyło dwuletnie Studium Społeczne AK przy PWT we Wrocławiu. Wszyscy uczestniczą we wspólnotowych Mszach św., adoracji Najświętszego Sakramentu, rekolekcjach i spotkaniach modlitewnych. Organizują pielgrzymki, projekcje filmów, uczestniczą w dniach skupienia, prelekcjach i wykładach z zakresu społecznej nauki Kościoła. Sztafeta parafialnego oddziału Akcji

widoczny jest podczas procesji Bożego Ciała czy też Mszy św. za Ojczyznę. – Corocznie nasi członkowie biorą udział w pielgrzymkach AK: ogólnopolskiej do Częstochowy oraz diecezjalnych do Barda Śl. i Sobótki – mówi Zdzisława Jakimiec. Uczestniczą też w pielgrzymkach międzyparafialnych do krajowych sanktuariów, a także zagranicznych, byli m.in. w Wilnie, Paryżu, Lwowie, Rzymie i w Ziemi Świętej.

Z dziećmi i dla dzieci

– Ważnym obszarem naszej działalności jest praca na rzecz dzieci – mówi Zdzisława Jakimiec. – Organizujemy dla nich zabawy karnawałowe, ferie zimowe, pólkolonie i kolonie, a także konkursy i wycieczki autokarowe – wylicza. Byli m.in. w Stradomi Dolnej, Kiełczówku, Bardzie Śl. i we Wrocławiu, gdzie dzieci popłynęły statkiem po Odrze, były w zoo i w kinie. W czasie wycieczek wszystkie dzieci otrzymują posiłki, a na zakończenie dyplomy i paczki jako nagrody. Opiekunami są uczniowie szkół średnich, ministranci i młodzież parafialna, a także pedagog, katecheci, siostry zakonne, księża, diakoni i oczywiście członkowie POAK. – Cieszy nas zaangażowanie młodzieży

Półkolonie dla 30 dzieci z rodzin ubogich i wielodzietnych z terenu parafii

jako wolontariuszy, wysyłamy potem imienne podziękowania do szkół – mówi pani Jakimiec.

Działalność charytatywna

Członkowie Akcji organizują doroczne kwesty: na misje, Świątynię Opatrzności Bożej, w Dniu Papieskim na stypendia dla zdolnej młodzieży, w dniu Wszystkich Świętych na renowację nagrobków na Kresach Wschodnich, a w grudniu na kościoły Wschodu. Są także kwesty okolicznościowe na pomoc dla ofiar kataklizmów, na chore dzieci, kościoły w Afryce, wypoczynek dzieci z Ukrainy, na budowę pomnika Jana Pawła II czy wakacje dla dzieci z najuboższych rodzin. Organizowano też zbiórkę żywności przed supermarketami na paczki świąteczne i kolacje wigilijną, spotkania opłatkowe dla osób ubogich i samotnych. 6 lat temu parafialny oddział Akcji współorganizował Wielkopostny Koncert Charytatywny, z którego całkowity dochód przeznaczono na dofinansowanie renowacji krypty książęcej Wirttembergów w bazylice mniejszej.

Z myślą o seniorach

Nie tylko dzieci są w obszarze zainteresowania AK. W grudniu ub.r. POAK zorganizował

konferencję pt. „O godną i bezpieczną starość”, która odbyła się w Sali Rycerskiej Zamku Książęcego. Konferencji towarzyszyła wystawa fotograficzna „My, seniorzy”, a referaty wygłosili: prof. Mirosława Nowak-Dziemionowicz, prof. Andrzej Wiszniewski oraz Maria Gozdawa-Giżycka. Organizowane są też spotkania i wyjazdy rekreacyjne dla seniorów.

Dobra współpraca

Pieniądze ze składek członkowskich i dofinansowanie z parafii nie wystarczają na wszystko. Przy realizacji większych przedsięwzięć POAK korzysta z dotacji MOPS-u, Miejskiej Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi, Urzędu Miasta i PCK. Pieniądze i dary rzeczowe przekazują też darczyńcy indywidualni, a także banki, Bank Spółdzielczy i Zachodni.

– Znakomicie układa nam się współpraca z drugim oddziałem AK w Oleśnicy, w parafii Matki Bożej Miłosierdzia. Nie tylko nie rywalizujemy, ale się uzupełniamy, a nawet realizujemy wspólne przedsięwzięcia – mówi pani prezes i dodaje, że zawsze może liczyć na opiekę duchową i pomoc ze strony proboszcza, księży wikariuszy, sióstr felicjanek i innych wspólnot parafialnych. To bardzo ważne.

Małgorzata Wanke-Jakubowska